

Miłkowski Informator Lokalnych Aktualności



egzemplarz bezpłatny
ISSN 2353-3757



Przed nami całe lato, które dla jednych jest porą wypoczynku i rekreacji, a dla drugih – szczególnie dla naszych rolników – okresem wytężonej pracy. Na zdjęciu uroczę rusalki z Ośrodka Kultury w Miłkach, które postarają się o to, aby latem nie zabrakło nam kulturalnych i rozrywkowych atrakcji. Redakcja „Miłej” życzy Państwu wspaniałego i owocnego sezonu letniego.



str. 2

Wójt na medal



str. 5

Miłki wybrały prezydenta



str. 6-9

Trochę o Jagodnem Wielkim



str. 10

Mistrzostwa w ringo

WÓJT MIŁEK ZASŁUŻONA DLA POLSKIEJ SAMORZĄDNOŚCI

Z wielką dumą i satysfakcją informujemy, że Wójt Gminy Miłki Barbara Mazurczyk została uhonorowana medalem za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego! Medal, nadany przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, został wręczony przez Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego Radosława Króla oraz wicewojewodów: Mateusza Szauera i Zbigniewa Szczypińskiego podczas uroczystego spotkania z udziałem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marcina Kulaska oraz Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego Marcina Kuchcińskiego. W trakcie uroczystości, która miała miejsce w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie wojewoda Radosław Król podkreślił, iż samorządność to nie tylko służba i odpowiedzialność, ale również serce do ludzi i ich problemów. Wójt Barbara Mazurczyk znalazła się w gronie 23 najbardziej zasłużonych samorządowców z Warmii i Mazur. Redakcja „Miłej” przyłącza się do gratulacji!



JESTEŚMY BARDZO AKTYWNĄ SPOŁECZNOŚCIĄ

Szanowni Państwo! Drodzy Miłczanie! Po przedstawieniu raportu z mojej działalności za rok 2024 na czerwcowej sesji Rady Gminy Miłki otrzymałam absolutorium oraz wotum zaufania od naszych radnych. Wszystkie głosy były za – nie było głosów sprzeciwu, ani wstrzymujących się. Jestem dumna z takiego poziomu aprobaty dla moich działań, ale chcę jednocześnie podkreślić, że nie byłoby to możliwe bez wspólnej pracy i znakomitej współpracy, zarówno z Radą Gminy, jak też z moimi współpracownikami z Urzędu Gminy oraz całą miłkowską społecznością. Za ten wkład pracy oraz wzorcową współpracę chciałabym podziękować nie tylko gminnym radnym i urzędnikom, ale również pracownikom naszych jednostek, takich jak Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Ośrodek Kultury, Przedsiębiorstwo Usług Komunalno-Rolnych oraz kierownictwu i kadrze pedagogiczno-technicznej naszych szkół. Dziękuję też wszystkim sołtysom, paniom i panom z Kół Gospodyń Wiejskich, druhom z Ochotniczych Straży Pożarnych, a także wszelkim organizacjom zaangażowanym w działania na rzecz naszej społeczności. W jedności i współdziałaniu tkwi olbrzymia siła, którą umiemy w gminie Miłki wykorzystać. Bardzo Państwu za to dziękuję.

Teraz, jak zwykle, parę słów poświęcę naszym inwestycjom gminnym. 2,8 mln złotych kosztowała oddana właśnie do użytku Stacja Uzdatniania Wody w Konopkach Nowych. Niewiele mniej, bo 2,2 mln złotych, wydatkowaliśmy na ukończoną już modernizację ul. Zielonej w Miłkach.

Mocno zaawansowane prace trwają przy kompleksowej termomodernizacji obiektów Zespołu Placówek Oświatowych w Miłkach – prace mają być ukończone i odebrane w sierpniu bieżącego roku. Już we wrześniu dzieci wrócą do wyremontowanych budynków, przygotowanych do energooszczędnego ogrzewania za pomocą pomp ciepła, fotowoltaiki lub kotłów na pelet, działający w systemie wymiennym w zależności od potrzeby. W budynkach zainstalowany zostanie system ogrzewania podłogowego, a także ocieplone ściany oraz wyremontowane i zmodernizowane wszystkie łazienki. Prace wykończeniowe przy kotłowni mogą ulec pewnemu wydłużeniu, ale wszystko będzie na pewno gotowe przed rozpoczęciem sezonu grzewczego. Zaawansowane są również prace przy modernizacji budynku Ośrodka Kultury, gdzie realizowane jest ocieplenie ścian, wymiana okien i drzwi oraz zainstalowanie ogrzewania podłogowego w oparciu o pompy ciepła i piec na pelet, a po wymianie konstrukcji dachu być może również paneli słonecznych. Do 30 sierpnia złożony zostanie też wniosek do Krajowego Planu Odbudowy na termomodernizację Szkoły Podstawowej w Rydzewie. Procedujemy w konkursie, aby uzyskać refundację, choć środki na termomodernizację budynku szkolnego i sali gimnastycznej są już wygospodarowane i inwestycja rozpocznie się w przyszłym roku. Do końca roku chcemy też zmodernizować boiska sportowe w Rydzewie i w Miłkach, ale uzależnione to jest od pojawienia się odpowiednich programów i konkursów, do których natychmiast przystąpimy.

Stawiamy na wysoki poziom efektywności energetycznej wszystkich budynków użyteczności publicznej w gminie przy jednoczesnej dywersyfikacji źródeł ogrzewania w oparciu o działające wymiennie pompy ciepła, piece na pelet i panele fotowoltaiczne. Następny w kolejce do gruntownego remontu, również pod tym kątem, jest budynek miłkowskiego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Została już podpisana umowa na tę inwestycję i w związku z tym GOPS zostanie tymczasowo przeniesiony do budynku Szkoły Podstawowej w Staświnach, której działalność wygaszamy od 1 września 2025 r. Docelowo w budynku szkolnym w Staświnach pragniemy uruchomić ośrodek aktywności międzypokoleniowej, realizujący zajęcia i programy z udziałem zarówno seniorów, jak też dzieci i młodzieży oraz całych rodzin. Ale z tym musimy poczekać na odpowiedni program dotacyjny i konkurs do którego przystąpimy, bo z własnych środków nie damy rady tego zrobić i utrzymywać. Nasze zamierzenia w kwestii aktywizacji i pomocy społecznej są jeszcze szersze, bowiem dążymy do przekształcenia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych, czyli jednostkę o dużo szerszych i bardziej różnicowanych kompetencjach społecznych. Złożyliśmy wniosek o wsparcie finansowe i merytoryczne takiego przekształcenia i jeśli ją uzyskamy, to będziemy mogli wszystkich naszych mieszkańców objąć dużo bardziej wszechstronną pomocą.

W czerwcu ukończona też została modernizacja miłkowskiej sieci wodno-kanalizacyjnej, realizowana za pomocą programu dotacyjnego pozyskanego przez nasze Przedsiębiorstwo Usług Komunalno-Rolnych. Za około 4 mln złotych uzyskanych w stu procentowym dofinansowaniu z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich zmodernizowana została cała sieć wodno-kanalizacyjna oraz siedem przepompowni ścieków. To aż dech zapiera ile ostatnio realizujemy ważnych inwestycji. W ubiegłym roku stanowiły one około 25% budżetu gminy. W tym roku doszliśmy już do około 11 mln złotych wydatkowanych na inwestycje, przy budżecie gminy rzędu około 30 mln złotych. Świadczy to o niezwykle dynamicznym rozwoju infrastruktury gminnej.

Ważne są nie tylko infrastrukturalne inwestycje, ale również estetyka naszej gminy. Pozyskaliśmy około 21 tys. złotych na zagospodarowanie terenów zielonych oraz wzmocnienie bioróżnorodności w gminie. W otoczeniu Urzędu Gminy musieliśmy co prawda wyciąć zaatakowane przez szkodniki krzewy bukszpanowe, ale niebawem zabierzemy się za zielone zagospodarowanie tego terenu, również za pomocą roślin miododajnych.

Jestem pod wielkim wrażeniem niezwyklej aktywności naszych sołectw oraz Kół Gospodyń Wiejskich, które nie tylko aktywizują się przy organizacji lokalnych spotkań i imprez, ale coraz częściej



Wójt Barbara Mazurczyk i wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego Sylwia Jaskulska z wyróżnioną sołtys Rydzewa Agnieszką Cimochońską podczas Samorządowego Forum Sołtysów w Olsztynie

wychodzą z inicjatywami na zewnątrz i są doceniane na szerszym forum. Sołectwo Jagodne Wielkie zostało wyróżnione za aktywność społeczną w konkursie ogłoszonym przez Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich, natomiast sołtys Rydzewa Agnieszka Cimochowska otrzymała wyróżnienie podczas Samorządowego Forum Sołtysów w Olsztynie. Koło Gospodyń Wiejskich z Konopek Małych po raz kolejny zorganizowało na plaży w Miłkach wspaniałą imprezę „Naleśniki w trawie”, która ma już swoją renomę w całej okolicy, zaś Koło Gospodyń Wiejskich z Marcinowej Woli wraz z tamtejszym sołectwem będzie gościło uczestników II Zlotu Kół Gospodyń Wiejskich z całego województwa warmińsko-mazurskiego w ramach tradycyjnej imprezy „Co w izbie piszczy?”. Podziwiam i gratuluję pomysłów i energii.

Trwają już wakacje, więc dziękuję i życzę dobrego wypoczynku tym, którzy poświęcają swój czas, doświadczenie i energię edukacji naszych dzieci – kadry pedagogicznej wszystkich szkół gminnych. A dzieci niech na razie zapomną o swych szkolnych obowiązkach, ale proszę – pamiętajcie o zachowaniu szczególnej ostrożności podczas zabaw nad wodą.

Wójt Gminy Miłki
– Barbara Mazurczyk

SIEĆ INTERNETOWA W GMINIE MIŁKI

W czerwcu br. firma NEXERA oddała do użytku internetową sieć światłowodową, łączącą ze światem ponad 210 gospodarstw domowych w gminie Miłki. Listę adresową można sprawdzić szybko i łatwo pod linkiem <https://bit.ly/3HDPIJK>

W lipcu oddana zostanie dalsza część wybudowanej w ramach programu FERC sieci, łącząca kolejnych 180 gospodarstw. Listę adresową planowanych do podłączenia adresów można sprawdzić pod linkiem <https://bit.ly/4egevKW>

Zapraszamy do kontaktu z operatorami, których numery telefonów są podane poniżej, i dołączenia do 92% zadowolonych użytkowników, którzy uważają, że światłowód jest zdecydowanie najlepszym rodzajem połączenia internetowego.

Orange – 513 913 389
T-mobile – 501 257 233
Plus – 601 102 601
Play – 730 300 400



**NEXERA
MULTI-ŚWIATŁOWÓD**

**CYFRYZACJA GMINY MIŁKI TRWA
W LIPCU KOLEJNE GOSPODARSTWA DOMOWE
BĘDĄ MOGLY ZAMÓWIĆ ŚWIATŁOWÓD**

SPRAWDŹ, CZY JESTEŚ W ZASIĘGU
WWW.NEXERA.PL

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA GMINA MIŁKI

**DYŻUR RADCY PRAWNEGO
ODBYWA SIĘ W KAŻDY
PONIEDZIAŁEK
W GODZ. 10:00–14:00**

UMÓW WIZYTĘ (87) 421 10 60

URZĄD GMINY MIŁKI, UL. MAZURSKA 2, 11-513 MIŁKI

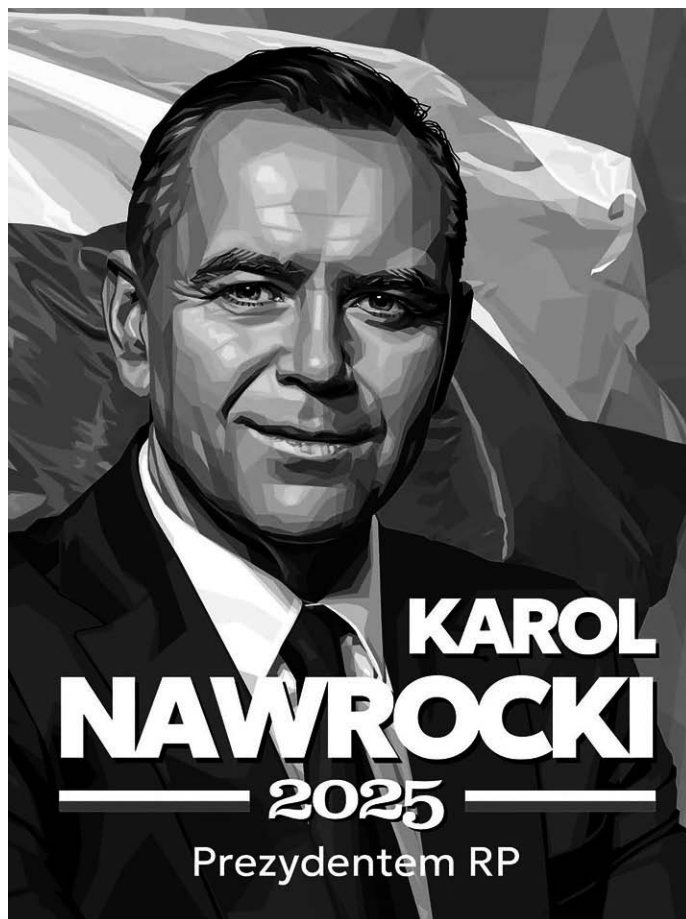


MIŁKI WYBRAŁY NAWROCKIEGO

W niedzielę 18 maja 2025 r. odbyła się pierwsza tura wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w której startowało trzynastu kandydatów. W gminie Miłki wyznaczono trzy obwody wyborcze, a komisje w których oddawano głosy zlokalizowane zostały w stołówce szkolnej w Miłkach, świetlicy wiejskiej w Konopkach Nowych oraz w Szkole Podstawowej w Rydzewie. Uprawnionych do głosowania było 2 859 mieszkańców gminy Miłki oraz osób, które wyraziły wolę głosowania w miłkowskich obwodach. W pierwszej turze wyborów prezydenckich oddano w gminie Miłki 1 569 ważnych głosów, zaś frekwencja wyborcza wyniosła 55,26 % i była o 12,02 % niższa od średniej ogólnopolskiej (67,29 %).

Pierwszą turę wyborów prezydenckich wygrał w gminie Miłki Karol Nawrocki, uzyskując przewagę 81 głosów nad kolejnym z kandydatów – Rafałem Trzaskowskim. Tak wyglądał szczegółowy podział głosów w pierwszej turze wyborów prezydenckich w Miłkach: Karol Nawrocki – 520 głosów (33,14 %), Rafał Trzaskowski – 439 głosów (27,98 %), Sławomir Mentzen – 274 głosy (17,46 %), Grzegorz Braun – 120 głosów (7,65 %), Szymon Hołownia – 69 głosów (4,40 %), Magdalena Biejat – 68 głosów (4,33 %), Adrian Zandberg – 39 głosów (2,49 %), Joanna Senyszyn – 14 głosów (0,89 %), Krzysztof Stanisławski – 10 głosów (0,64 %), Artur Bartoszewicz – 6 głosów (0,38 %), Maciej Maciak – 2 głosy (0,13 %) i Marek Woch – 1 głos (0,06 %). Z obliczeń statystycznych wynika, iż w pierwszej turze wyborów prezydenckich w gminie Miłki blisko 60% głosujących poparło kandydatów prawicy.

Ponieważ żaden z kandydatów nie przekroczył progu 50% oddanych głosów w niedzielę 1 czerwca 2025 r. odbyła się druga tura wyborów Prezydenta RP w której zmierzyli się Karol Nawrocki i Rafał Trzaskowski. W drugiej turze wyborów w gminie Miłki funkcjonowały te same obwody oraz lokalizacje komisji wyborczych. Zwiększyła się ilość uprawnionych do głosowania, osiągając stan 3 042 osób, które wyraziły wolę głosowania w miłkowskich obwodach. W drugiej turze oddano w Miłkach 1 882 ważne głosy, zaś frekwencja wyborcza wyniosła 62,33 % i była niższa o 9,3 % od średniej ogólnopolskiej (71,63 %). Wybory w gminie Miłki wygrał Karol Nawrocki, uzyskując 1 025 głosów (54,46%) i pokonując kontrkandydata Rafała Trzaskowskiego – 857 głosów (45,54 %) – różnicą 168 głosów.



opr. W.M. Darski

ZAPRASZAMY NA RYNECZEK W MIŁKACH

**RYNECZEK
W MIŁKACH**

**W KAŻDY PIĄTEK
oraz pozostałe dni**

**BEZ OPŁATY
TARGOWEJ**

Przyjdź, rozstaw swoje
towary i poznaj miłych
klientów w wyjątkowej
scenerii Miłek!

Gmina Miłki serdecznie zaprasza wszystkich rękodzielników, producentów i sprzedawców do działań handlowych na Ryneczku w Miłkach. Chcemy, aby każdy piątek był naszym głównym dniem targowym – to wtedy spotykamy się w doborowym towarzystwie, z największym wyborem sprzedawanych towarów i świetną, targową atmosferą.

Oferujemy osiem schodkowych, solidnych i zadaszonych stanowisk z drewna, na których można prowadzić handel niezależnie od pogody, a także zwolnienie z opłaty targowej oraz brak konieczności rezerwacji miejsca. Po prostu można przyjść, rozstawić się i sprzedawać od ręki swój towar.

Można u nas sprzedawać świeże warzywa i owoce, prosto z pola, ogrodu i sadu, naturalne przetwory, miody i pieczywo, rękodzieło, pamiątki i upominki, kwiaty, sadzonki i rośliny doniczkowe oraz wiele innych artykułów.

Dołącz do nas i spraw, by piątki w Miłkach stały się prawdziwym świętem handlu! Sprzedawaj, promuj markę i poznaj lokalną społeczność!

W DOMENIE KUNIGASA JAGOTTHE I STAROSTY KROSTY

Jagodne Wielkie to urokliwa wieś w gminie Miłki, rozciągnięta wzdłuż wschodniego brzegu jeziora Jagodne. To największe, leżące w całości w obrębie granic gminy Miłki, jezioro ma powierzchnię ok. 943 ha wraz z południowymi zatokami: Jeziorem Szymoneckim i Górklęm. Rozciąga się w osi północ-południe na długości blisko 9 km, osiągając maksymalną szerokość 1,8 km. Na jeziorze są trzy malownicze wyspy. Latem Jezioro Jagodne bieleje od żagli, gdyż jest to główna wodna arteria szlaku żeglownego Wielkich Jezior Mazurskich. Wydaje się naturalne, że zarówno nazwa jeziora, jak i położonych nad nim dwóch wsi, pochodzi z języka polskiego i określa miejsce, gdzie rośnie dużo jagód. Tymczasem wcale tak nie jest. Nazwa ta ma najprawdopodobniej źródłosłów staropruski i wywodzi się od spotykanego często wśród Prusów imienia – Jagotthe. Ów utrwalony w nazwie jeziora i wsi Jagotthe był najprawdopodobniej kunigasem, czyli wodzem zwierzchnim, któregoś ze staropruskich szczepów galindzkich, mającego swe siedziby w tym rejonie. Sytuuje to Jagodne Wielkie w gronie najstarszych osad ludzkich na Mazurach. Przypuszczenie to potwierdziły badania archeologiczne.

W 2022 r., podczas budowy sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na prywatnych działkach w Jagodnem Wielkim, standardowo prowadzony nadzór archeologiczny doprowadził do odkrycia pozostałości osady z okresu wpływów rzymskich po okres wędrówki ludów, a więc datowanej szacunkowo na I – V wiek naszej ery. Odnalezione skorupy ceramiczne i ich zdobienia wskazują, iż odkryta osada należała do tzw. kultury bogaczewskiej, której nazwa pochodzi od wsi Bogaczewo nad Jeziorem Boczynym, położonej dokładnie naprzeciwko sąsiedniego Rydzewa. We wczesnym okresie, ok. I – II w. n.e., kultura bogaczewska obejmowała swoim zasięgiem Pojezierze Mrągowskie, północną część Równiny Mazurskiej, Krainę Wielkich Jezior Mazurskich, Pojezierze Elckie, Pojezierze Suwalskie oraz zachodnią część Równiny Augustowskiej. Pojedyncze grupki ludności tej kultury przenikały aż nad Niemen na Litwie. Pod koniec II wieku kultura bogaczewska wycofała się z terenów na wschód od Krainy Wielkich Jezior Mazurskich, bowiem na Suwalszczyźnie i wschodnich Mazurach powstała wówczas kultura sudowska (jaćwieska). Lokalizacja w Jagodnem Wielkim została onegdaj wskazana przez małżeństwo archeologów z Białegostoku – Małgorzatę i Macieja Karczewskich w trakcie realizacji badań powierzchniowych projektu Archeologiczne Zdjęcie Polski. Właśnie w związku z tym wskazaniem doszło do przedinwestycyjnych badań nadzoru archeologicznego, przeprowadzonych przez Izabelę Mellin-Wyczółkowską z Mazurskiej Pracowni Archeologicznej „Rudka”, podczas których odkryte zostały ślady rozległej, starożytnej osady.

Plemiona kultury bogaczewskiej zamieszkiwały w otwartych osadach, położonych zwykle na wzgórzach nad brzegami rzek lub jezior. Osady składały się z jednego lub kilku gospodarstw. Grupa mieszkająca w osiedlu mogła liczyć od kilkunastu do około 50 osób. Podczas badań w Jagodnem Wielkim odsłonięte zostały obiekty archeologiczne w postaci sześciu jam osadniczych, zagłębionych na ok. 1,20 m i o szerokości około 1 m, oraz pozostałości pieca do wytopu żelaza, tzw. dymarki. W jamach osadniczych znaleziono fragmenty polepy i naczyń tzw. ceramiki gospodarczej, kamień żarnowy, fragment szlaku żelaznej, rozcieracz oraz prawdopodobną pozostałość pieca kopułkowego, o konstrukcji znanej od wczesnej epoki żelaza (ok. VII w. p.n.e.) z Mazowsza. Odkryta w Jagodnem Wielkim osada jest niezwykle rozległa, na co wskazują około dwustumetrowe odległości od poszczególnych jam osadniczych. Bardzo bogaty jest też wykopaliskowy materiał, szczególnie pozostałości dużej, misowatej ceramiki, które teraz w zaciścu archeologicznej pracowni będą skrupulatnie niczym puzzle składane i sklepane. Odkrycie w Jagodnem Wielkim ma bardzo duże znaczenie, gdyż osady kultury bogaczewskiej nie są zbyt dobrze rozpoznane. Wszystko, co wiemy, zostało wydedukowane raczej na podstawie badań cmentarzysk, natomiast odkrytych osad tej kultury jest naprawdę niewiele. Ślady w ziemi wskazują, że osada w Jagodnem Wielkim była bardzo duża i zamieszkiwana też była przez długi okres czasu. Odkrycie to może stanowić bardzo istotny przyczynek do naukowej wiedzy o kulturze bogaczewskiej.

Tyle prehistoria. Natomiast nowożytna historia wsi Jagodne Wielkie rozpoczęła się około roku 1563, kiedy to na mocy dużo wcześniejszego – bo sięgającego roku 1554, ale potwierdzonego oficjalnym dokumentem wystawionym przez księcia pruskiego Albrechta Fryderyka von Hohenzollerna dopiero w 1571 r. – nadania nad jeziorem Jagodne dóbr rycerskich



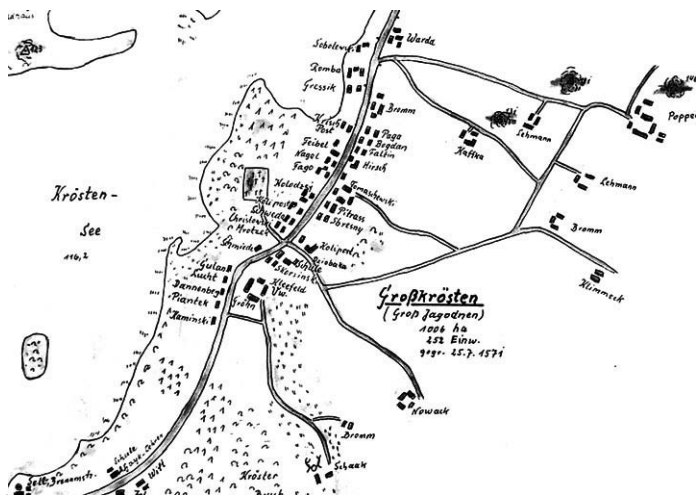
Stanowisko archeologiczne
w Jagodnem Wielkim



Typowy naszyjnik kultury bogaczewskiej
z początków naszej ery



Herb rodu von Krösten



Plan Jagodne Wielkiego z 1940 r.

Georgowi von Kröstenowi (1410 – 1574), utworzona została tutaj na około 667 hektarach wieś szlachecka Gross Jagodne, należąca do sąsiedniego majątku Klein Jagodne.

Kröstenowie wywodzili się z polskiej szlachty mazowieckiej herbu Krosta. Po emigracji do Prus ich miano uległo niemieczeniu, początkowo w formie Kresle, Krüssel, co miało swe przejściowe odbicie w nazwie dóbr nad jeziorem Jagodne, aż przyjęło ostatecznie formę – Krösten. Georg von Krösten był chyba najznaczniejszą postacią rodu, piastującą w latach 1544 – 1555 funkcję książęcego starosty leckiego (giżyckiego). Zapisał się też pozytywnie w dziejach obecnej gminy Miłki, lokując tutaj wiele wsi i dóbr. Jego znaczenie w Prusach Książęcych zwykło znacznie również na skutek małżeństwa z córką jednego z największych wschodniopruskich magnatów – Fabiana von Lehndorffa ze Sztynortu. Małżeństwo to zapewne miało wyłącznie znaczenie prestiżowe, bowiem Dorothea von Packmohr (1530 – 1644) była nie tylko młodsza o dwadzieścia lat od Georga, ale zdążyła już pochować dwóch mężów, z którymi miała czwórkę dzieci (dwóch synów i dwie córki). Georg i Dorothea nie mieli własnych dzieci, więc po śmierci obojga własność dóbr przeszła na krewnych z rodowej linii von Krösten. Taki stan rzeczy trwał do 1675 r., kiedy to Kröstenowie sprzedali dobra nad jeziorem Jagodne Botho Albrechtowi von Eppingenowi. Podczas akcji germanizowania nazw wschodniopruskich w 1938 r. niemieccy naziści chcąc uczcić książęcego starostę giżyckiego i jego ród przemianowali jezioro Jagodne na Krösten See, zaś wieś na Gross Krösten.

Kröstenowie, rezydujący we dworze pobudowanym w sąsiednim Jagodnem Małym mieli w swoich włościach szeroką władzę, m.in. prawo sądenia nie tylko własnych chłopów, ale też obcych za przestępstwa popełnione na okolicznych gościńcach. Korzystano z prawa nieograniczonego połowu za pomocą sieci w wodach jeziora Jagodne, a także tzw. dużego (na tury, jelenie, niedźwiedzie, dziki za pomocą psów i nagonki) oraz małego (na zające, lisy i wilki) polowania. Osadzeni w Jagodnem Wielkim chłopci odrabiali swoje powinności wobec feudalnego patrona w folwarku w Jagodnem Małym, gdzie funkcjonował również młyn, mleczarnia, gorzelnia i cegielnia, a także karczma, gdzie mieli obowiązek przepijając swój zarobek.

Jagodne Wielkie dotknął najazd tatarski w 1656 r. i epidemia dżumy w 1710 r. W latach 1914 – 1915 na skutek działań wojennych spłonęło dziesięć gospodarstw – odbudowa wsi potrwała do 1923 r. Na wykupionych z domeny w Jagodnem Małym gruntach dokonano osadniczej parcelacji. W latach trzydziestych XX wieku do najzamożniejszych gospodarzy w Jagodnem Wielkim należeli: Erich Poppe (125 ha), Leopold Bogdan (102 ha), Friedrich Wasch (71 ha), Emil Nowack (69 ha), Michael Weiss (51 ha), Johann Konopka (43 ha), Fritz Kossmann (42 ha), Gottlieb Turner (37 ha), Emil Bialluck (36 ha), Friedrich Pilchowski (33 ha) i Joseph Höpfner (30 ha). W 1940 r. Jagodne Wielkie liczyło 252 mieszkańców. W czasie II wojny światowej na froncie zginęło 15 synów z tutejszych rodzin, zaś 8 uznano za zaginionych. 24 stycznia 1945 r. rozpoczęła się paniczna ucieczka cywili przed Armią Czerwoną. W okolicach Kętrzyna radzieckie czołgi dopadły uciekinierów z Jagodne Wielkiego. Kilkanaście osób zginęło, część powróciła do opuszczonych wcześniej domostw – zostali później przez polską administrację deportowani za Odrę, albo wyjechali w kolejnych falach emigracyjnych do Niemiec Zachodnich.



Przełom lat 50. i 60. XX w. - rodzina Bogdan ze swoimi końmi wyjeżdża z Jagodne Wielkiego do Niemiec

OD MIEJSCA ZSYŁKI DO TURYSTYCZNEGO RAJU

Opustoszałe po II wojnie światowej Jagodne Wielkie długo nie mogło zaludnić się nowymi mieszkańcami. Nieliczni Niemieccy Mazurzy, którym udało się przetrwać sowieckie mordy i grabieże, a później najazdy polskich szabrowników, nie byli w stanie ożywić wioski. Większość zabudowań stała pustką, a pola nie były uprawiane.

Sytuacja uległa zmianie, kiedy w maju 1947 r. skierowano tutaj rodziny ukraińskie, przymusowo przesiedlone w ramach akcji „Wisła” z południowo-wschodnich powiatów PRL. Na przymusowe osiedlenie w Jagodnym Wielkim przywieziono transportami kolejowymi do Giżycka, a następnie podwodami na miejsce docelowe 52 osoby z rodzin: Chita, Bogusz, Buszko, Bojarskich, Doda, Homa, Danieluk, Głowacz, Juhas, Junko, Lis, Luka, Kowaliszyn, Kowal, Kicak, Metka, Nyczaj, Misztuk, Pochodaj, Pilupiak, Pilniuk, Riszajuk, Pietryszyn i Wójcik, którzy zamieszkiwali wcześniej w powiatach: lubaczowskim, jarosławskim, przemyskim, leskim, sanockim, lubartowskim i bielskopodlaskim. W opublikowanej w 2019 r. wspólnymi siłami mieszkańców Jagodnego Wielkiego albumowej książce „Kronika Jagodnego Wielkiego” jest zawarta pieśń „Chrestna Doroha” (Droga Krzyżowa), opowiadająca o ukraińskim wygnaniu i tęsknocie. Zaczyna się ona melancholijną zwrotką:

*Po horach Karpatach
smutni dni nastały
jak nasi ludy seła opuskały.*

Dalej pieśń pokazuje jak wyglądały deportacje:

*A w nedilu rano szcze sonce ne wstało
do naszoho seła wojsko pryjchało.
Wojsko pryjchało, takij rozkaz dało
szczoby w dwi hodyny vse seło zibrało.*

Po długiej tułaczce pociągami i podwodami przesiedleńcy dotarli do miejsc osiedlenia, które często wyglądały tak:

*Połe ne orane, żyto ne sijane
tilki tiji mury szczo porozwalani.*

W końcówce tej pieśni ukraińskich przesiedleńców nieznany autor daje wyraz tęsknocie za utraconą ojcowizną:

*Seła nasi seła, my was ne zabudem
doki żyty budem.*

Cudownie się stało, iż mieszkańcom wsi Jagodne Wielkie udało się ocalić najnowszą historię swoich rodzin i ich na początku bardzo trudnego bytowania na Mazurach. Zebrać opowieści jeszcze żyjących uczestników owych powojennych zdarzeń, a także zdigitalizować i udostępnić zdjęcia z rodzinnych albumów. Należy za to podziękować przede wszystkim poprzedniej, wieloletniej sołtys Jagodnego Wielkiego – Annie Kowal, niezwykle aktywnej radnej gminnej z Jagodnego Wielkiego – Danucie Celep oraz animatorce z elckiego Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej – Kamili Guzewicz, ale też całej wsi, która aktywnie włączyła się w zbieranie dokumentacji i tworzenie kroniki. Nie będę tutaj przytaczał wszystkich ciekawych, intrygujących i na pewno wartych przeczytania opowieści, zawartych w książce. Jest ona dostępna w Bibliotece Gminnej w Miłkach i bardzo ją polecam.

Współczesne Jagodne Wielkie na pewno bardzo się różni od tej opustoszałej, zniszczonej i rozszabrowanej wsi, do której w maju 1947 r. przybyli deportanci z południowego wschodu Polski. Asfaltowa szosa wjeżdża do Jagodnego od skrzyżowania dróg na Rydzewo, Paprotki i przesmyk Kula. Schludne zabudowania rozciągają się po obu jej stronach, w początkowej części – kiedy szosa biegnie prawie samym brzegiem urokliwej zatoki jeziora Jagodne – od zachodu przyjmując charakter posesji turystyczno-wypoczynkowych. Wokół wzmiankowanej zatoki rozrasta się prywatna zabudowa, której właściciele są raczej rezydentami z zewnątrz, niż tubylcami, choć na jej wzór rozbudowują się też miejscowe gospodarstwa, coraz bardziej nastawiające się na biznes turystyczny, niż na tradycyjne, rolnicze źródła dochodu. Również stare budynki wzdłuż tradycyjnej ulicówki wiejskiej znajdują nabywców z zewnątrz, którzy je remontują i przekształcają w letnie posiadłości. Wygląda na to, iż Jagodne Wielkie, korzystając ze swojego położenia przy głównym szlaku wodnym Wielkich Jezior Mazurskich, idzie w ślady sąsiedniego Rydzewa, przekształcając się w mazurski kurort turystyczny. Jednak panuje tutaj inny klimat, niż w Rydzewie – latem jest o wiele spokojniej, nie funkcjonują żadne gwarne tawerny i gospody, a wypoczywający tutaj ludzie bardzo cenią sobie ów spokój. Widowym tego przykładem jest gościnny dom pracy twórczej „Stara Szkoła. Architekci”, zlokalizowany w budynku głównym i zabudowaniach gospodarczych dawnej szkoły z okresu międzywojennego. Właściciele obiektu tak mówią o swojej propozycji: *Nie chcemy, aby Stara Szkoła stała się kolejnym hotelem w przemyśle wakacyjnym lecz domem z klimatem, który stanie się przestrzenią działań aktywnych i twórczych środowisk.* I tak właśnie się dzieje – odbywają się tutaj m.in. plenery malarskie i fotograficzne, a ostatnio również klimatyczne koncerty kameralne. Ostatnio mocnym artystycznym akcentem, wkraczającym bezpośrednio w tutejszą przestrzeń wiejską jest plenerowa wystawa



Nowe pokolenie na nowej ziemi – dzieci przesiedleńców w Jagodnym Wielkim (fotografia rodzinna z książki „Kronika Jagodnego Wielkiego”)



A to współczesne młode pokolenie na „Jagodowym Festynie”



Zabudowa turystyczna brzegu jeziora w Jagodnym Wielkim



Hobby sołtys Anny Juhas jest tworzenie papierowych kompozycji kwiatowych



Nad jeziorem Jagodne jest pięknie – sołeckie miejsce wypoczynku i pomost nad wodą

wspaniałych fotogramów Jana Olchówki – wybitnego fotografa, wiceprezesa Okręgu Warmińsko-Mazurskiego Związku Polskich Fotografów Przyrody. Fotogramy zostały rozwieszone na płocie przy świetlicy wiejskiej, obok przystanku autobusowego oraz na parkanie opodal plaży gminnej. Z owymi ambicjami, zmierzającymi w kierunku wyważonych relacji między wiejską architekturą, kreatywnością twórczą oraz mniej krzykliwymi formami letniej rekreacji, Jagodne Wielkie jawi się jako ciekawa turystycznie alternatywa dla krzykliwego i rozrywkowego Rydzewa. Podobno funkcjonuje tu nawet potoczne powiedzonko: *Tylko nie jak w Rydzewie!*

Przy samej szosie u południowego krańca wsi znajduje się wspaniały okaz kamiennego budynku gospodarczego, połączonego z murowaną częścią mieszkalną. Zaś naprzeciwko niego w pomalowanym na biało budynku dawnej zlewni mleka znajduje się dobrze zaadaptowana do swojej roli świetlica wiejska. Znajduje się przy niej ocieniony zadrzewieniem teren, którego fragment wygospodarowano na ogród, a obok wiata wypoczynkowa i dalej boisko, gdzie co roku odbywa się tradycyjny, letni „Jagodowy Festyn” (którego kolejne edycje są zdokumentowane efektownymi albumami fotograficznymi), z bogatym programem artystycznym, zawierającym też zawsze elementy ludowości ukraińskiej, oraz wszelakimi atrakcjami, z których niewątpliwie najważniejsze jest częstowanie się smakowitymi pierogami z jagodowym nadzieniem. Wszak w Jagodnym nie może się obyć bez jagód. W świetlicy spotykam się z obecną sołtys Jagodnego Wielkiego – Anną Juhas.

Pani Anna liczy sobie 47 wiosen i jest sołtysiem Jagodnego Wielkiego od maja ubiegłego roku. Ma dwóch synów – Dawida i Adriana oraz męża Mariusza z którym prowadzą gospodarstwo rolne. Zawód rolnika nie jest już w Jagodnym Wielkim taki oczywisty. Pani Anna zastanawia się, liczy na palcach i wychodzi z tego, że na wsi funkcjonuje niespełna dziesięciu rolników. Na zarejestrowanych według spisu z 2021 r. 314 mieszkańców Jagodnego, to niewiele. Dolicza do nich takie osoby, co to robią sery, czy własne wędliny, jajka sprzedają... Dopytuję się o jakiś bazar wiejski (wszak jest taki w Miłkach), ale w odpowiedzi uzyskuję jedynie wzruszenie ramion – ci producenci mają swoich stałych klientów, nie mają czasu jeździć na bazar.

Jagodne Wielkie należy do tych wsi w gminie Miłki, gdzie chętnie zakupują nieruchomości, bądź budują nowe domy osoby z zewnątrz. Pytam jak wyglądają proporcje. – *Jeszcze przeważają nasi* – mówi sołtys Anna Juhas – *ale jest ekspansja. Na razie to są w większości rezydenci, którzy wyremontują jakiś budynek, albo postawią nowy, i przyjeżdżają tu*

przeważnie latem. Część się odgraża, że przeniosą się tu na stałe, jak przejdą na emeryturę. Ale jest też parę osób, które się przeprowadziły i już tu mieszkają na stałe.

Pytam jak wyglądają kontakty między miejscowymi, a rezydentami z zewnątrz. Pani Anna odpowiada, że różnie. Są osoby, które się ogrodziły, obstały alarmami i funkcjonują w izolacji, ale są też tacy, którzy chcą uczestniczyć w życiu wsi i potrafią zgłosić się do pomocy przy różnych przedsięwzięciach. – *Pomagali przy budowie pomostu, zgłaszają się, kiedy trzeba coś wykosić, albo do uprzątnięcia plaży. No, bo przecież korzystają też z naszych, gminnych urządzeń. Kupują u miejscowych jajka i sery, robią zapasy przed wyjazdem. Zaczyna się integracja. Miejscowi coraz mniej marudzą na temat obcych.*

A miejscowi z Jagodnego Wielkiego zapewne potrafią zarazić turystyczną rezydencję swoją aktywnością. Prócz inicjatyw sołeckich, realizowanych pod dowództwem pani Anny Juhas, działa tu też Stowarzyszenie „Aktywne Jagodne” oraz liczące ponad trzydzieści niezwykle aktywnych kobiet i mężczyzn Koło Gospodyń Wiejskich, opanowujących wszelkie formy działań – od przygotowywania jedzonka na wigilię, WOŚP, tłusty czwartek, Jagodowy Festyn i wieńców na Dożynki, po organizację wspólnych wycieczek i innych przedsięwzięć. W efekcie nad brzegiem jeziora Jagodne funkcjonują dwie dobrze zaaranżowane przestrzenie i zaopatrzone w wygodne pomosty ogólnie dostępne miejsca do plażowania i kąpieli. Uporządkowany został też stary cmentarz wiejski, a w realizowanej tutaj 31. Akcji Sprzątania Świata wziął nawet udział leśniczy z Rydzewa. Jagodne Wielkie z powodzeniem startuje w konkursie „CZYSTA I PIĘKNA ZAGRODA – ESTETYCZNA WIEŚ 2025”, organizowanym przez Związek Gmin Warmińsko-Mazurskich, zdobywając 8 maja br. w pierwszej komisyjnej lustracji aż 67,32 punktu na 100 możliwych. Następna lustracja będzie miała miejsce 30 września br. i będzie dotyczyła poprawy w zakresie estetyki i ekologii. Trzymajmy kciuki za Jagodne Wielkie!

Patrząc na dotychczasowe osiągnięcia sołectwa Jagodne Wielkie jestem raczej spokojny o wyniki konkursu ZGW-M. Toruńska fundacja przyznała tutejszemu KGW grant „EKO-Gospodyni” w akcji pod hasłem „Nie wyrzucamy – przetwarzamy” i we wsi można spotkać charakterystyczne ławki oraz kwietniki, urządzone ze starych palet i innych zużytych sprzętów. Pierwsze miejsce w powiecie giżyckim i trzecie miejsce w całym województwie warmińsko-mazurskim, uzyskane przez Jagodne Wielkie w plebiscycie „Gazety Olsztyńskiej” na „sołectwo Roku”, też o czymś świadczy. Miejscową aktywność

wspomaga też fundusz sołecki, który jest wykorzystywany w różnych celach: skrzynka elektryczna, magazynowy garaż blaszak, klimatyzacja w świetlicy, piasek i kwietnik na plaży, tablica informacyjna na stary cmentarz, ale też dofinansowanie OSP w Miłkach. Pani Anna chwali się tablicą z wierszem Marii Konopnickiej „Na jagody”, która zawisała na przystanku autobusowym: – *Jest z kodem QR, tak nowocześnie.*

Pytam, jak to jest, że są tutaj ludzie, którym chce się tak aktywnie działać. – *Najważniejsze, żeby się dogadywać – mówi Anna Juhas – a my jakoś potrafimy. Ktoś ma pomysł, drugi go dopracowuje, trzeci pisze wnioski, wszyscy realizujemy... Jest zespół i ciągle ktoś nowy chce do nas dołączać. Ludzie się cieszą, jak widzą, że nam Jagodne pięknieje. Zobacz pan jak fajnie będzie w tym roku na „Jagodowym Festynie”, który organizujemy akurat w moje imieniny. W tym roku będzie obowiązywało nakrycie głowy – festyn w kapeluszu. Będą też niespodzianki-jagodzianki...*

Cóż, będzie na pewno fajnie. W imieniu pani sołtys Anny Juhas i wszystkich mieszkańców Jagodnego Wielkiego zapraszam Państwa na tegoroczny „Jagodowy Festyn”, któremu z autobusowego przystanku patronuje nie byle kto – poetka Maria Konopnicka.

Wojciech M. Darski

NASI NA 53. MIĘDZYNARODOWYCH MISTRZOSTWACH POLSKI W RINGO

W sobotę 28 czerwca 2025 r. na Stadionie Miejskim w Błoniu rozegrano 53. Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Ringo. Udział w mistrzostwach wzięło 130 zawodników z 14 klubów reprezentujących 4 kraje, a w tym czternastoosobowa reprezentacja VICTORII Miłki.

Zawodnicy Victorii wystartowali w 6 kategoriach indywidualnych i 3 drużynowych. Rewelacyjnie spisały się żaczki, nie dopuszczając do finałowej szóstki żadnej obcej zawodniczki. Podzieliły „pudło” między sobą. Najlepsza okazała się Ala Golonka i jako pierwsza tego dnia została Mistrzynią Polski. Srebro zdobyła Lena Sokołowska, a brąz przypadł Klaudii Gałęzowskiej. Obok podium na czwartym miejscu uplasowała się Kaja Kosińska, piąta była Julita Firlej, zaś finał zamknęła Lila Sobczak. W żakach brąz zdobył Antek Sobczak. W finale młodzików znalazło się dwóch zawodników z Miłek, a ich bezpośredni mecz podobał się kibicom najbardziej. Lepszym w tej rywalizacji okazał się Łukasz Sudyn i to on zdobył srebro. Przemek Firlej nieoczekiwanie uplasował się na piątym miejscu. W seniorkach bardzo dobrze zagrała Anna Firlej w walce o złoto pokonując 17:16 zawodniczkę z Warszawy, wielokrotną Mistrzynię Polski, która swoją przygodę z ringo rozpoczynała ponad trzydzieści lat temu. W oldbojach zagrał Marek Gil, zdobywając brązowy medal. Złoty krążek w dwójkach chłopców do lat 13 zdobył Łukasz Sudyn i Przemek Firlej. Nasz debel zdeklasował rywali nie przegrywając żadnego meczu. Dziękujemy trenerowi, zawodnikom i osobom, które wsparły finansowo wyjazd reprezentacji VICTORII Miłki na zawody.

(tekst i zdjęcia dzięki stronie internetowej „Sport w gminie Miłki”)



ŚWIĘTY FLORIAN DLA PREZESA OSP MIŁKI !

Podczas Powiatowych Obchodów Dnia Strażaka w Giżycku prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Miłkach – Przemysław Kogut został uhonorowany Odznaką św. Floriana za wybitne zasługi dla społeczności lokalnej oraz nieustanną działalność na rzecz ochrony życia, zdrowia, mienia i środowiska.

Odznaka, nadana przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, została wręczona przez wicewojewodę Mateusza Szauera, zastępcę Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej – st. bryg. Mariusza Gęckiego oraz Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Giżycku – mł. bryg. Mateusza Pupka.

To zaszczytne wyróżnienie jest wyrazem ogromnej wdzięczności i uznania dla pracy prezesa OSP w Miłkach oraz całej społeczności strażaków ochotników, którzy codziennie niosą pomoc i dbają o nasze bezpieczeństwo. Redakcja „Miłej” przyłącza się do gratulacji.



KAROLINA LIZER WYSTĄPIŁA Z MIŁKOWSKIMI KANDYDATKAMI NA PIOSENKARKI



Główną gwiazdą sceniczną tegorocznej „Rydzewskiej Majówki” była Karolina Lizer, która na scenie nad Jeziorem Bocznym w Rydzewie wystąpiła w towarzystwie miłkowskich dziewczyn z którymi wcześniej w Ośrodku Kultury w Miłkach przeprowadziła warsztaty wokalne.





Art. Ex Libris

19 LIPCA GODZ. 19:00
KRYSZYNA GIŻOWSKA
 KOŚCIÓŁ PARAFIALNY W MIŁKACH

BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI | REZERWACJA POD NR 519 563 079 OD 14.07.2025 W GODZ. 10.00 – 16.00 DO WYCZERPIANIA MIEJSC. UWAGA! JEDNA OSOBA MOŻE ZAREZERWOWAĆ JEDNOCZEŚNIE 2 BILETY. W DNIACH 14 – 16.07 BILETY MUSZĄ ZOSTAĆ ODEBRANE W SIEDZIBIE BIBLIOTEKI, UL. LIPOWA 4, MIŁKI, POD TYM TERMINIE NIEODBRANIE WSKAZAĆ DO PUŁI PONOWNIEGO ROZDZIAŁA.



WAKACYJNE PRZYGODY w Bibliotece

04.07.2025r.
Teatr Lalek Olsztyn,
 spektakl "Zmień się"
 -Zwiedzanie WBP w Olsztynie
 *odpłatne
 Dla dzieci od 6 lat

11.07.2025r.
Kino Ełk,
 bajka "Heidi ratuje Rysia"
 *odpłatne
 Dla dzieci od 5 lat

28.07.2025r.
Warsztaty lizakowe
 godz. 10.00
 *odpłatne
 Dla dzieci od 5 lat

30.07.2025r.
 Zabawy muzyczno-ruchowe
 godz. 10.00 *bezpłatne
 dla dzieci w każdym wieku

Zapisy pod numerem:
87 421 17 40

BIBLIOTEKA W MIŁKACH
OK
REGIONALNA GALERIA W MIŁKACH



SEZON KULTURALNY
Zapraszamy...

MARZEC
15.03 CAFFE KULTURA
 - obowiązują bezpłatne wejściówki

MAJ
03.05 Rydzewska Majówka jarmark jada, rękodzieła i rzemiosła w Rydzewie - gwiazda muzyczna **Karolina Lizer**

CZERWIEC
07.06 Naleśniki w trawie III edycja pikniku/ plaża w Miłkach
 - Koto Gospodyń i Gospodarzy w Konopkach Małych
19.06 Dni Rodziny - teren zielony na plaży w Miłkach
28.06 Wiła Wianki - widowisko obrzędowe, piknik - teren zielony na plaży w Miłkach, sołectwo oraz KGW w Miłkach

LIPIEC/SIERPIEŃ
TEATRALNE LATO PLENEROWE W GMINIE MIŁKI z teatrem DELIKATES
 LATO Z TEATREM - **FUNDACJA ALEŻ GUSTAWIE** - warsztaty lalkarskie dla dzieci i młodzieży
06.07 Bój na Świętej Górze w Staświnach, gmina Miłki
12.07 Co w Izbie piszczy - SMAKI WSI II zjazd KGW - V edycja pikniku w Marcinowej Woli, sołectwo oraz KGW Marcinowa Wola
20.07 Art. ex Libris - **Stanisława Celińska** - koncert w kościele parafialnym w Miłkach/ obowiązują bezpłatne wejściówki
26.07 Jagodowy Piknik - piknik w Jagodnym Wielkim, sołectwo oraz KGW w Jagodnym Wielkim
24.08 Dożynki - Święto Plonów w gminie w Miłki, stadion sportowy

WRZESIEŃ/ PAŹDZIERNIK
06.09 Narodowe Czytanie oraz plenerowy koncert, teren zielony na plaży w Miłkach
Teatr na walizkach cykl jesiennych spotkań z teatrem
Miłki po sąsiedzku... ze sztuką III plener malarski w Gminie Miłki

Miło, miły... Miłki
 GMINA MIŁKI
 2025

kontakt: 87 733 19 01, 519 563 079
 osrodek.kultury.milki@gmail.com

OK
REGIONALNA GALERIA W MIŁKACH

BIULETYN INFORMACYJNY

Wydawca: Urząd Gminy w Miłkach, ul. Mazurska 2, 11-513 Miłki

Kontakt: tel. 87 421 10 60, fax. 87 421 10 07, urząd@gminamilki.pl

Redakcja: Wydawnictwo „Mazury od środka”, tel. 510 064 038, krive@mazuryodsrodka.pl

ISSN 2353-3757. Nakład: 500 egz.

Skład, łamanie i druk: Drukarnia „Biały Kruk” w Białymstoku